

GŁOS POLSKI

LA VOZ DE POLONIA
SEMANARIO DE LA UNION DE LOS POLACOS EN LA REP. ARGENTINA

Redakcja i Administracja:
AVENIDA L. N. ALEM 641
Precio: 1 peso

ROK XXX.

BUENOS AIRES, FEBRERO I LUTY 1952

Nr. 2289

Noworoczne życzenia u Prez. A. Zaleskiego

Poniżej podajemy w streszczeniu przemówienie Noworoczne Prezyd. A. Zaleskiego zamieszczone według P.A.T.A w "Orle Białym" z dn. 12 stycznia b. r. (RED.).

Uroczystość odbyła się dn. 6 stycznia br. w Londynie.

Pierwszy zabrał głos prezes Rady Ministrów gen. R. Odzierzyński, który złożył życzenia intencją Rządu Rzeczypospolitej, następnie przemawiał Generalny Inspektor P. S. Z. gen. Władysław Anders. Trzecim mówcą był urzędujący wiceprezes Rady Narodowej R. P. p. J. Kuncewicz. Na przemówienia odpowiedział Prezydent Rzeczypospolitej, który podkreślił poważne zmiany w polskim międzynarodowym, minutowo pogiębie się na Zachodzie świadomości prawdziwych celów polityki sowieckiej.

"To dało w rezultacie początek działalności państw zachodnich w dwóch bardzo ważnych dziedzinach. Zabrano się do realizacji wielkiego programu zbrojeniowego, a zarazem zmobilizowano się na kontynuację poczucia potrzeby skonsolidowania Europy, które od dłuższego już czasu jest zadaniem Stanów Zjednoczonych..."

...Zmiana ta nakłada na nas nową obowiązk. Musimy dbać bowiem nie tylko o to, aby przy tej nowej fazie aktywności Zachodu Narod Polski nie

poniósł żadnych szkód, lecz również o to, aby wyzyskać nowe okoliczności dla poczynienia wszystkiego co jest w naszej mocy dla odzyskania niepodległości naszego Państwa".

Zwracając się następnie do Kraju ze słowami otuchy i wiary w dzień wyzwolenia Prezydent Zaleski powiedział:

"Ostrzegam Was jednak, nie pozwalajcie się zwodzić różnego rodzaju nieodpowiedzialnym czynnikom i prowokatorom, którzy namawiają Was do niebezpiecznych i bezowocnych czynów. Czyni niebezpiecznymi, choćby nawet najbardziej bohaterowie zwyciężyć mogą jedynie represje, mające na celu tępienie wszystkiego co polskie i co chrześcijańskie."

Pamiętajcie, że polskie legalne władze państwowe: Rząd Rzeczypospolitej, Naczelny Wódz Polskich Sił Zbrojnych i ja znajdujemy się w wolnym świecie i czujemy. Wszystkie siły nasze i całego wychodzącego się skierowane jedynie i wyłącznie na pracę dla odzyskania Niepodległości. Naszym obowiązkiem jest przestrzeżać Was przed ponoszeniem niepotrzebnych ofiar. Gdy nadejdzie czas i gdy otrzymamy odpowiednie gwarancje co do przyszłości Polski, my to podniesiemy standard Rzeczypospolitej.

spolitej, aby iść Wam z pomocą. To jest bowiem jedyny cel, dla którego pozostaliśmy dożywotnie na obczyźnie."

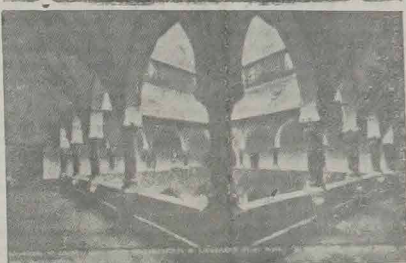
Najuroczniej zapewniam Was, że ani Rząd, ani Naczelny Wódz, ani ja nie mamy żadnego zamiaru zatrzymywania władzy w Polsce w naszych rękach..."

...Niezłomnie po odzyskaniu Niepodległości sam Narod w wol-

nych wyborach powoła do władzy tych, do których mieć będzie zaufanie."

Zacznajcie się następnie do uchodźstwa z apelem, by wypełniło przypadek na część pracy nad odbudowaniem Niepodległości. Prezydent R. P. podkreślił, że "ciągłość prawa państwa polskiego jest najlepszą podstawą, na której oprzeć możemy naszą walkę o przyszłość Rzeczypospolitej..."

...Legalizm — to protest przeciwko temu co dzieje się w Polsce; to stwierdzenie wiary w zasadę "prawo przed siłą"; to zadokumentowanie prawdy, że Narod Polski nigdy nie pogodził się z utratą własnego Państwa..."



Zamek biskupów warmińskich w Lidzbarku (Prusy Wschodnie) w którym mieszkał Ignacy Krasiński.

Konferencja Wschodnio-Europejska

W dniach od 21—24 bm. odbyła się w Londynie konferencja wschodnio-europejska zorganizowana przez komisję środkowej i wschodniej Europy Ruchu Europejskiego.

Jak oświadczył na konferencji prawowładny przewodniczący komisji p. Bedington Behrens, celem konferencji, w której wzięło udział około stu działaczy uchodźczych oraz wybitne osobistości Ruchu Europejskiego, jest opracowanie planów przyszłości społecznej, politycznej, rolniczej, przemysłowej i gospodarczej krajów Europy środkowo-wschodniej po uwolnieniu ich spod panowania rosyjskiego.

Stanowi konferencja ta pierwszą okazję szerszego spotkania się przedstawicieli Europy środkowej i wschodniej i Europy zachodniej. Może stanowić poważny krok nie tylko na drodze obecnej walki ideologicznej pomiędzy Wschodem a Zachodem, ale również pożyteczny podwaliny dla przyszłych rozwiązań politycznych w naszym rejonie Europy.

W chwili obecnej nie posiadamy jeszcze szczegółowych danych co do przebiegu konferencji i jej wyników. Jedno osiągnięcie konferencji jest jednak przesłane i to na korzyść sprawy polskiej. Niewątpliwie przy-

czyni się ona do podtrzymania na zachodzie świadomości, że obecna niewola krajów za żelazną kurtyną nigdy nie zostanie uznana."

Prócz wolnych działaczy politycznych okupowanej części Europy w jeździe biorą udział — i to nadejmuje specjalne znaczenie — wybitni politycy i parlamentarzyści Europy zachodniej, skupieni w Ruchu Europejskim jak p. Harold MacMillan, który wstąpił ostatnio do rządu Churchill, były premier belgijski Spaak, b. premier francuski P. Renaud i inni.

Wśród przedstawicieli narodów za żelaznej kurtyny w konferencji wzięli udział ze strony polskiej m. in. Edward Raczyński, Stanisław Mikolajczyk, przywódca Bułgarskiej Partii Chłopskiej M. Gisztojan, Grzegorz Gafencu b. minister spraw zagr. Rumunii i Stefan Osuski, przywódca Słowackiej Partii Ludowej.

W ramach zjazdu odbyło się w dniu 24 bm. wieczorem w Albert Hall zebranie publiczne, co w rodzaju wspólnej manifestacji uchodźców politycznych oraz tych przywódców politycznych zachodniej Europy, którzy szczerze solidaryzują się z dążeniami wolnościowymi narodów za żelaznej kurtyny.

O czym nie wolno zapominać

Załączona na stronie 2-jej ilustracja nie jest ani obrazem ruin Warszawy ani którejśkolwiek ze zniszczonych miast europejskich, lecz tylko fotografia fragmentu Domu Polskiego, gdzie dokonywuje się przebudowa.

W miastu tym ma zostać wybudowana nowa żelazo-betonowa klatka schodowa i umieszczona urządzenia sanitarne na których brak dom nasz od samego początku tak bardzo cierpi. Bez dokonania tej inwestycji nie tylko Dom Polski nie mógł sprawnie funkcjonować, lecz nawet pewnego pięknego dnia władze miałyby zupełnie słuszne prawo zamknąć go, a to ze względu na przepisy sanitarne i

bezpieczeństwo publiczne. Tak, jak przed przeprowadzeniem operacji chirurgicznej trzeba najpierw zrobić ranę, która się później zastyga, tak samo i tu trzeba było najpierw pewnie zrobić ranę, aby na tym miejscu móc budować.

Operacja, której Dom Polski musieliśmy się poddać, była trudna, została rozpoczęta. W tej chwili pacjent znajduje się w rozpaczy brzochem i, gdyby to trwało miało dłużej, stan ten mógłby budzić poważne obawy. Obawy te uzasadnione są tymbarbarzy, że fundusze są już na wyczerpanie a składki napływają nieregularnie. Na fotografię, którą celowo tu podajemy, widać jest do-

Zapowiedź obowiązkowej służby wojskowej w Niemczech

Rząd zachodnio-niemiecki w Bonn monowarował w sprawie remilitaryzacji Niemiec ostrożnie, mając duże trudności na dwie strony: na zewnątrz wobec części mocarstw zachodnich, szczególnie wobec Francji, na wewnątrz z powodu nie tylko politycznej opozycji Społecznej Demokracji, ale nade wszystko opornego stanowiska młodego pokolenia.

Francja, przeciwdziałając się stanowczo wzmoczeniu samodzielnej niemieckiej armii narodowej z niemieckim nacelnym sztabem i dowództwem, wysunęła projekt udziału kontyngentu niemieckiego we wspólnej armii europejskiej, w ograniczonej liczbie, z podziałem na niewielkie grupy, z niedopuszczeniem Niemców do szczytowych stanowisk wojskowych i wykluczeniem ciężkiego uzbrojenia kontyngentu niemieckiego.

Z rozwojem współpracy Niemców z wielkimi mocarstwami zachodnimi i z biegiem rokowań i targów w sprawie wojskowej, zastępczo i w ramach francuskie słaby i mały, i coraz bardziej zbliżano się do postulatu niemieckiego: pełnego równoprawnego kontyngentu niemieckiego z oddziałami innych narodowości w armii europejskiej.

Wewnątrz społeczeństwa niemieckiego postulat ten był wysuwany stanowczo i z nim razem szczególnie młodzi domagali się ograniczenia remilitaryzacji do służby ochotniczej. Tym bardziej uderza przeskok Rządu niemieckiego do zasady obowiązkowej służby wojskowej przy równoczesnej zapowiedzi postawienia na nogi 300 do 400 tysięcy żołnierzy jako niemieckiego kontyngentu armii europejskiej. Taki program ogłosił przez radio w imieniu Rządu Teodor Blank, pełnomocnik bezpieczeństwa Rządu, przewidziany na niemieckiego ministra obrony narodowej.

Spośród 43 dywizji armii europejskiej przewiduje się 12 niemieckich i to — według źródeł niemieckich — sześć zmotoryzowanych i sześć pancernych, wbrew dawniejszym zastrzeżeniom francuskim. Dotąd mówiono zawsze, że dywizje niemieckie będą obejmowały ogółem 250 tysięcy żołnierzy; teraz podwyższano się do liczbę 300 do 400 tysięcy, co oznaczałoby nieproporcjonalnie liczbę 25 do 33 tysięcy żołnierzy w każdej dywizji. Widać tu sztuczne frubowanie liczb wzywać i powiększanie objętości dywizji. Ale "podnoszą się" elementy opozycyjne, że nieprawdą jest wersja o zamierze ściągnięcia do służby wojskowej — miliona 250 tysięcy, i że w praktyce powoła się tylko tyle Niemców w latach od 18 do 22 lat, ile potrzebnych będzie do przewidzianego zgry kontyngentu.

Jak rząd i parlament francuski pogodził ten skok naprzód w kwestii remilitaryzacji Niemiec z dawniejszym w tej mierze ostrym stanowiskiem Francji? Czy nie odważa się w Paryżu obaw, że się samemu przykładą rękę do umożliwienia Niemcom w przyszłości przejścia do politycznego szantażowania wielkich mocarstw argumentem militarnym, zaś nawiązującym się kontyngentem niemieckim armii europejskiej, a po prostu mogącym przybrać charakter niemieckiej samodzielnej armii narodowej?

W Niemczech Zachodnich ewolucja opinii publicznej idzie wyraźnie w kierunku remilitaryzacji Niemiec. Niemiecki Instytut Demoskopijny wykazał w październiku 1950 roku, że za remilitaryzację było 45 proc. ludności, w czerwcu — 1951. — 48 proc. we wrześniu 1951 już 52 proc. który to odsetek jest dzisiaj — po odzyskaniu przez Niemiec Republikę Związkową prawie całkowitej suwerenności — naprawdę znacznie większy. Wymaga się przylem kierunek i dążący tworzenia wyraźnie samodzielnej armii narodowej, z czego się w prasie niemieckiej nie robi tajemnicy.

Konieczne jest w tych warunkach, by powołane do tego czynników międzynarodowe miały oczy trzeźwo otwarte na niemiecką rzeczywistość i zdawały sobie z tego sprawę, dokąd ona powieść może w niedalekiej przyszłości, powodując niebezpieczne komplikacje, tym bardziej wobec stała żywych w umysłowości niemieckiej skłonności ku Rosji.

VERUS

Zebranie Rady Nadzorczej Związku Polaków

W sobotę dn. 16-go o godz. 16-jej (4-jej po pol.) odbędzie się Zebranie Rady Nadzorczej Zw. Polaków w sali Domu Polskiego, c. Serrano 2076.

W sprawie Projektów zmiany Statutu

W związku z ciągłym na obecnym Zarządzie Związku Polaków zobowiązaniu wobec Inspekcji de Justicia wypełnienia powyższych uchwał w sprawie zmiany Statutu, która ma być przeprowadzona na tegorocznym Walnym Zebraniu Zw. Polaków — Zarząd Zw. Pol. prosi wszystkie Towarzystwa o nadsyłanie projektów zmian Statutu. Projekty zmian Statutu uprasza się nadsyłać na adres Zarządu Związku Polaków do dnia 15 marca b. r.

Komunikaty Komitetu Budowy Domu

UCHWAŁY

Komitet Budowy Domu Polskiego powziął na posiedzeniu w dniu 21.1.1952 następujące uchwały:

1) Każdy członek Komitetu Budowy Domu Polskiego zobowiązuje się w wypadku nie przybycia na posiedzenie (z wyjątkiem nieobecności spowodowanych chorobą lub wyjazdem), wpłacić w przeciągu 2 tygodni dobrowolny datków na Fundusz Budowy Domu Polskiego.

2) Każdy członek Komitetu Budowy Domu Polskiego zobowiązuje się do poświęcenia co najmniej 4 godzin tygodniowo (poza zebraniem) na prace związane z akcją Komitetu Budowy.

3) Wobec niemożności uruchomienia teatru w sali Domu Polskiego z uwagi na przeprowadzanie przebudowy Komitet przyczyni się do wystawienia w dniach 8 i 9 marca w sali Teatru "Cataluña" ul. Chacabuco 863, sztuki Michała Bałuckiego p. t. Klub Kawalerów.

4) Aby umożliwić Polakom zamieszkałym w rejonie Wielkiego Buenos Aires przyjemne spędzenie dnia, Komitet Budowy Domu Polskiego zorganizuje uroczeloności atrakcyjną piknik na wynajętym w tym celu terenie.

Całkowity zysk z obu tych imprez przekazany będzie na przebudowę Domu Polskiego.

ZEBRANIE SEKCJI GROMADZENIA FUNDUSZÓW

Dnia 11 lutego (poniedziałek) o godz. 6.30 w DOMU POLSKIM przy ulicy Serrano 2076 odbędzie się zebranie wszystkich współpracowników Sekcji Gromadzenia Funduszy. Wszyscy chcą, którzyby mogli swą pracą pomóc przy ZBIÓRCIE na Fundusz Przebudowy proszeni są o przybycie.

Musimy pobudzić znowu akcję gromadzenia funduszy i dotrzeć wszystkich staran, aby jaknajprędzej zakończyć przebudowę Domu i móc spłacić ciążący dług.

Prosimy o liczny udział — miejsca jest dużo.

KOMITET BUDOWY DOMU

robinow, lecz troska ta spotyka się w bardzo miłym stopniu z oddźwiękiem społeczeństwa.

Powiedzieć sobie trzeba szczerze, (Dokończanie na str. 2.)

SPROSTOWANIE

Do artykułu p. W. Witkowskiego "Przemysłowa Europa środkowa" (G. P. nr. 2288) nakradły się błędy, zmieniające treść daną, które niniejszym sprostujemy.

W kolumnie 1-jej wiersz 43-ci zamiast 900 milionów, ośmiesz — winno być 90 milionów."

W kolumnie 2-jej wiersz 52-ji zamiast przemysłowej pracy — winno być przymusowej pracy.

Jeżeli chcesz spędzić pogodny dzień w ładnym lesie nad brzegiem rzeki, wykopać się i wypłazować dowl, zobaczyc i wysłuchać naszych artystów, słowem wesoło się zabawić, nie zapomnij o

"pikniku" w Quilmes w niedzielę dnia 17-go lutego.

Bulet na miejscu. Dalsze szczegóły w następnych numerach "Głosu".

Catkowity dochód na "Dom Polski"

Un gratísimo aniversario

El pueblo trabajador acaba de conmemorar un histórico acontecimiento: el octavo aniversario de la creación de la Secretaría de Trabajo y Previsión fruto de la clarividencia de un gran ciudadano que supo pulsar desde el principio la grave situación por que atravesaban los hombres que movían desde los más variados sectores todas las actividades productivas de la República.

Ese gran ciudadano fué el entonces coronel Perón en carácter de titular de ese importante organismo. Había comprobado que sin la liberación de los trabajadores no sería posible lograr el engrandecimiento de la patria. Con brazos desunidos no se apuntalan los edificios sociales que estaban agrietados debido a la incomprensión de los capitalistas, que embolsaban sus ganancias sin reparar que el hambre se paseaba sin discriminación en los hogares humildes.

Nadie olvidará que hacen precisamente ocho años el actual presidente de la Nación dijo que "en el país no debía haber argentinos demasiado ricos, ni argentinos demasiado pobres" y que ya no debía imperar en la mesa de los trabajadores "el puchero hecho con hueso sin carne".

La Secretaría de Trabajo y Previsión nació como un ángel tutelar. El coronel Perón, apenas examinó lo que ocurría en aquel Departamento Nacional del Trabajo hecho para proteger los intereses patronales, comprobó que se estaba en presencia de un organismo que debía desaparecer, por su inoperancia y porque era algo así como un dogal puesto al cuello de

los trabajadores del país, que ahogaba todo intento de mejoras.

Pero dejemos el pasado, y hablemos del presente. El justicialismo, que tuvo su punto de partida en la mencionada secretaría, es un ideario que ha ultrapasado los límites de la patria. Los trabajadores argentinos son felices. Viven como jamás vivieron, y podemos decir que viven como nunca lo soñaron.

La política social que nació en la mencionada Secretaría, para expandirse hacia todos los ámbitos del país, la concibió el general Perón con el objeto de echar las bases de una Nueva Argentina. Sin trabajadores fuertes y decididos no hubiera sido posible impulsar la producción para llevarla al grado del que actualmente nos orgullece. Pero, tampoco habría sido posible realizar esas conquistas que han hecho de nuestra patria una Nación socialmente justa, económicamente libre y políticamente soberana.

La trayectoria que ha recorrido esta creación hasta su consagración en Ministerio por mandato de la Constitución del 49, la institución creada por el entonces coronel Perón, no cabe en los estrechos límites de un comentario. El camino andado es demasiado grande. Porque, cuando se logra redimir a un pueblo que durante muchas décadas vivió esclavizado y ampararlo con sabias legislaciones como no las hay en ninguna nación de la tierra, la seguridad y la satisfacción se convierte en un apostolado que no logran destruir los que todavía sueñan con retomar las posiciones perdidas.

Praca i Opieka Społeczna — filarem justycjalizmu

(Trabajo y Previsión — una columna del justicialismo)

Niedawno święcono ósmą rocznicę Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, dzieła, na którym opiera się mocno w swoim rozwoju najbardziej postępową politykę społeczną argentyńską. Instytucja ta powstała dzięki inicjatywie i namacalnemu człowiekowi, który wówczas prawie że, był niewzruszony. Był to pułkownik Perón, pojawiający się na arenie społeczno-politycznej argentyńskiej jako statysta z nadzwyczajną wizją przyszłości. On był tym, który na ruinach walcącego się dworu "Departamento Nacional de Trabajo" (Państwowy Departament Pracy), który jedynie ukrywał nieudolność, zaniedbanie i wyłączenie wysługiwanie się kapitalizmowi — stworzył solidne i trwałe więzanie gmachu sprawiedliwości społecznej, czyli mówiąc inaczej, prawo i zasady nowego życia dla pracowników argentyńskich.

Podówczas Prawo Pracy stanowiło zaledwie minimalną cząstkę w całości zbioru ustaw porządkujących, zagubionych i bezpodległych, jako skutki ustawaodawstwa plodzonego raczej dla zaspokojenia potrzeb wyborczych starej oligarchii, aniżeli dla wymogów sprawiedliwości. Ustawy zostały zamienione w martwą literę i zarzucone w stosach zakurzonych a zabiednionych aktów i spraw; sprawiali jedynie zawód ludziom pracy, którzy oczekiwali opieki dla swych spraw i praw gwałconych przez pracodawców.

W rzeczywistości była to bowiem instytucja na usługach kapitalizmu, wymierzona prze-

ciw pracownikowi. Perón instytucję tą przywrócił do życia, dając jej prawdziwy sens społeczny. Zaledwie kilka lat wystarczyło, aby "Secretaría de Trabajo y Previsión" (Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej) pod kierownictwem Peróna zamieniło się w ostoję i forpoczty nowego systemu społecznego, kroczonego naprzód, systemu, przepelnionego rzeczywistym pojęciem o sprawiedliwości społecznej. Secretaría de Trabajo y Previsión — dziś Ministerstwo — naturalnym prawem hierarchii, zdobyte dzięki dokonanemu pracy, rozpowszechniło we wszystkich ośrodkach kraju społeczne ustawy, a tarcia i nieporozumienia między kapitałem a pracą przetworzyło w harmonię i wzajemną współpracę. Prawdziwie Ustawodawstwo Pracy pełne ciepła i humanitaryzmu, a nie zimne i sztywne, dzięki śmiałości swych koncepcji wzbudziło uwagę i zaniepokojenie wszystkich narodów świata. W przeciągu zaledwie kilku lat sprawiedliwość społeczną, zrodzoną pod ciepłym skrzydełkiem nowej i szlachetnej instytucji umocniła się w całym kraju i zamieniła się w żywy płomień solidarności ludzkiej, stając się drogowskazem dla innych społeczności. Dziś, kiedy doktryna justycjalizmu została już utrwalona, a warunki życia materialnego osiągnęły poziom, któremu nie ma równego, Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej jest nadal filarem i pochodnią ruchu ożywionego duchem odrodzenia i rewolucji, która jest źródłem siły i dumy Nowej Argentyny.

Pierwsza Zabawa Karnawałowa w dniu 16 lutego 1952
W SALONACH TEATRU "ROSSINI", UL. CANGALLO 2535
Urządza Związek B. Włoskich i O. O.
na którą zaprasza całą Kolonię Polską w Argentynie

Szczegóły w następnych ogłoszeniach

PRZEMIANY POŚRÓD EMIGRACJI ROSYJSKIEJ

Polityczna emigracja rosyjska, która jest niewątpliwie dzisiaj nader liczniejsza, składa się z dwóch wielkich fal ludzkich przemieszczeń. Pierwszą około 25 lat. Pierwsza fala wysłała się z Rosji w różne strony świata w latach 1910—1922, po zwycięstwie rewolucji bolszewickiej. Należała ona do socjalistycznej i narodowej organizacji i grup, opierających się na bolszewizmie, w pierwszym rzędzie korpus oficerski armii i marynarki carskiej, i jeszcze w przeddzień II wojny światowej sięgała 1 miliona.

Druga fala ludzka wypłynęła z Rosji Sowieckiej w latach 1942—45. Składała się ona w większości z członków armii Własowa oraz z wielkiej ilości osób cywilnych. Liczebność tej drugiej fali niewątpliwie sięga wielu setek tysięcy.

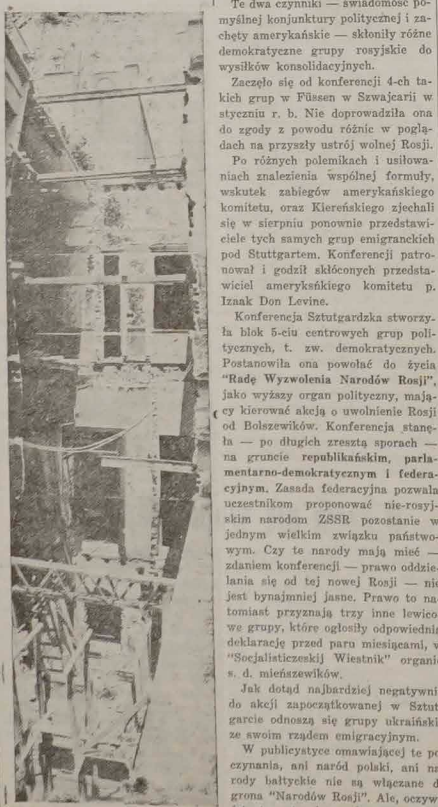
Nie będzie wielką przesadą, jeżeli oszacujemy obecną ilość Rosjan — emigrantów politycznych w świecie na około 1 i pół miliona. Wśród nich jest znaczna ilość ludzi, którzy zewnętrznie asymilowali się z ludnością krajów ich zamieszkania i osiągnęli tam poważne i wpływowe stanowiska.

W przeddzień II wojny światowej pierwsza fala emigracji znajdowała się w stanie rozkładu, wycoperania i zanikła aktywności politycznej. Nawet elementy monarchistyczne "białych" nie mogły się pogodzić co do polityki legalnego następcy zamordowanego cara Mikołaja II. Dopiero od r. 1939 oba odłamy monarchistów uznali za szefa dynastii W. Księcia Włodzimierza, syna stryjczego brata Mikołaja II, Cyryla. Ale ani ten ostatni pretendent do tronu rosyjskiego, ani cały odłamy monarchistycz-

(Dokończenie ze str. 1-szej)

że pozytywne zainteresowanie. Długość czasu w stopniu b. znaczącym. Coraz częściej natomiast słyszy się utyskiwania na wolne tempo pracy. Wszystkim malkontentom odpowiedzieć można jedynie to, że gdyby składki na przebudowę wpływały choćby w połowie, czy jednej trzeciej tego, co wpłynęło z chwili, gdy został Dom kupiony, przebudowa zostałaby zakończona w przeciągu najbliższych paru miesięcy, a Dom Polski zapłaciłby sam sobą dług hipoteczny, który — nie zapominajmy o tym, — jeszcze wciąż na nim ciąży.

Bez względu na to, co nas dzieli i dzielić może, Dom Polski jest naszą wspólną własnością, a sprawa Domu Polskiego tym co nas łączy. O tym nie wolno zapominać.



Fragment Doma w przebudowie

czny emigracji rosyjskiej nie odgrywa dziś w jej polityce roli pierwszorzędnej.

Z pośród innych odłamów rosyjskiej emigracji, podzielenych jeszcze na liczne i zmienne grupy, leżąca w kierunku aktywności wyróżniają się dwie: 1) "Nacjonalno-Trudowoi Sojuz" (t. zw. solidaryści) i 2) "Sojuz Rus" (t. zw. rosyjskie). Oba to organizacje (SBOR). Oba to organizacje składają się przeważnie z nowo emigracji. Ale jest to stąb bez armii.

Zdolnościami i wyrobieniem swoich przywódców i wielkimi ich wpływami wśród socjalistycznych partii innych krajów, gronie grupy rosyjskich socjalistów (tak zw. wychodźców), której organ, wychodzący już 31 lat, "Socialistyczny Wiestnik" jest pismem o bardzo wysokim poziomie.

Kiedy Hitler w r. 1941 zaatakował Rosję, wójtowski stary emigracji rosyjskiej włączył się do walki z monarchistami, zajęła stanowisko wycozkujące. Na współpracę z Hitlerem połączył się natomiast elementy antysowietyczne wewnątrz Rosji.

Wyrazem tego stanowiska stała się "Russkaja Ośwobodzicielna Armia" ("ROA") gen. Własowa, której utworzenie jednak nastąpiło dopiero po długich wahanach Hitlera. Jeszcze i obecnie zagadnienie "porażenia" jest przedmiotem gorącej dyskusji w kołach emigracji rosyjskiej. Jednakże pod wpływem Ameryki wśród emigrantów rosyjskich przeważa obecnie zdecydowanie pogląd, że w razie konfliktu należy wyrazić czynny udział przeciwko Z. S. R. Polityka amerykańska uważa, że słowne rosyjskie grupowanie demokratyczne, nie - marksistowskie, stojące na gruncie demokratycznej rewolucji marcowej 1917 roku, mogą mieć posub wśród mas narodu rosyjskiego, i dlatego od dłuższego czasu stara się zaktywizować to ugrupowanie do silnej akcji politycznej przeciwko obecnemu reżymowi w Rosji. W tym celu powstały w Ameryce aż 3 amerykańskie komitety pomocy uchodźcom rosyjskim oraz popierania działań politycznych emigracji rosyjskiej do obalenia bolszewizmu w Rosji.

Pod wpływem zwycięstwa świata demokratycznego wobec akcji rosyjskiej, aktywność emigracji rosyjskiej musiała wzrosnąć, poraż pierwszy bowiem od lat przeszło 30 powstała perspektywa starcia Zachodu z Sowiecką Rosją i wyzwolenia jej z bolszewickiego reżymu.

To dwa czynniki — świadomość politycznej koniunktury politycznej i zachęty amerykańskie — skłoniły różne demokratyczne grupy rosyjskie do wysiłków konsolidacyjnych.

Zaczęło się od konferencji 4-ch takich grup w Füssen w Szwajcarii w styczniu r. b. Nie doprowadziła ona do zgody z powodu różnic w poglądach na przyszły ustrój wolnej Rosji.

Po różnych polemikach i ustawianiu znalezienia wspólnej formuły, wskutek zabiegów amerykańskiego komitetu, oraz Kiereński zjechał się w sierpniu ponownie przedstawiciele tych samych grup emigracyjnych pod Stuttgartem. Konferencji patronował i godził skłonych przedstawiciel amerykańskiego komitetu p. Izak Mac Levine.

Konferencja Sztutgardzka stworzyła blok 5-ciu centrowych grup politycznych, t. zw. demokratycznych. Postanowiła ona powołać do życia "Radę Wyzwolenia Narodów Rosji", która wyłoży organ polityczny, mający kierować akcją o uwolnienie Rosji od Bolszewików. Konferencja stanęła — po długich zresztą sporach — na gruncie republikańskim, parlamentarno-demokratycznym i federalnym. Zasada federacyjna pozwalała uczestnikom proponować nie-rosyjskim narodom ZSSR pozostanie w jednym wielkim związku państwowym. Czy te narody mają mieć — zdaniem konferencji — prawo oddzielenia się od tej nowej Rosji — nie jest bynajmniej jasne. Prawo to natomiast przysięga trzy inne lewicowe grupy, które ogłosiły odpowiednią deklarację przed paru miesiącami, w "Socialistycznym Wiestniku" organie s. d. mieniszewików.

Jak dotąd najbardziej negatywnie do akcji zapożyczanej w Sztutgardzie odnosi się grupę ukraińską ze swoim własnym emigracyjnym.

W publicznych omawianych to po czynniki, ani naród polski, ani narody bałtyckie nie są włączone do grona "Narodów Rosji". Ale, oczywiście to naturalne wyłączenie narodu polskiego ogranicza się tylko do jego

Tydzień w polityce międzynarodowej

EGIPT ZRYWA STOSUNKI DYPLOMATYCZNE Z ANGLIĄ

Załącznik episkopu brytyjskiego wszedł w stadium krytyczny z chwilą, gdy rząd egipski zdecydował zerwanie stosunków dyplomatycznych z Wielką Brytanią. Decyzja ta została powzięta jednomyślnie. Z chwilą oficjalnego zakomunikowania tej decyzji rządowi brytyjskiemu ambasador brytyjski ma przenieść się do kwatery głównej wojsk brytyjskich a opiekę nad interesami brytyjskimi przejmie ambasador amerykański lub posłowie ambasadorów z dominów. Według prasy egipskiej zerwanie stosunków ewentualnie za sobą wydalenie obywateli brytyjskich, internowanie tych, którzy rząd egipski uzna za niebezpiecznych, i konfiskację majątku.

Tymczasem Brytyjczyści ściągają

etnograficznego terytorium, czyli młóć krótko, bez Wilna, Grodna, Pińska i Lwowa.

Narodowi białym przynajmniej w razie parady odzyskania ich nie podległoby lecz wyraża się zaręczaniem niepiętną nadzieję, że w ich własnym interesie będzie dobrowolne wejście do wielkiej federacji "narodów Rosji".

Ze stanowiska bezpośrednich praw i interesów Polski ten proces myślowy i polityczny rosyjskiej i oparte na nim działania mają znaczenie pierwszorzędne.

Jedną z bardzo ważnych kwestii, która zapewne bardziej wkrótce się wyjaśni, jest stosunek emigracyjnych grup nie-rosyjskich do ZSSR do koncepcji Sztutgardzkiej. "Rada Wyzwolenia Narodów Rosji" zapewne oświadczy wkrótce swoją deklarację w sprawach narodowościowych, a ta znowy wywoła taki czy inny odzew wśród innych narodów Rosji.

Powinniśmy ten proces obserwować z jak największą uwagą i starać się swoje interesy warunkować jak najmocniej.

P. S. Redakcja:

W numerze 268. Dziennika Polskiego z dnia 9 listopada u. b. znalazła się wiadomość p. t. "Kiereński znalazł sojuszników" donosząca, że delegaci II organizacji uchodźców do Związku Sowieckiego w rocznicę rewolucji bolszewickiej uchwalił stworzyć wspólny front dla walki z reżymem komunistycznym. Na odbytych 8. 11. ub. w Wiesbadenie zebraniach deklaracje te podpisał podobno między innymi Gruzini, Azerbejdżanie i Białorusini.

Kronika Argentyńska

pisze Dr. R. C.

KONFLIKT PRACOWNIKÓW FIRMY "GATH Y CHAVES"

Argentyńska firma "Gath y Chaves" posiada w Chile kilkanaście różnych zakładów. Wobec żądań podwyżki pracowników sklepowych, zarząd firmy oświadczył, iż zamyka swój oddział w Valparaiso i przystąpi do likwidacji i wyprzedaży filii w Concepción, na skutek czego pracownicy chilijscy żądali odszkodowania za wysiedlenie.

Delegat robotniczy (tak zw. agrogado obrero) przy ambasadzie argentyńskiej w Santiago de Chile skontaktował pracowników chilijskich z Confederacją General del Trabajo w Buenos Aires. Delegat pracowników przybył do Buenos Aires, gdzie odbyły się wice Federacji pracowników pod przewodnictwem ministra Berlinghi, jako sekretarza związku zawodowego. Na wiecu poparto żądania pracowników chilijskich, które kładzie fakt, że ustawa argentyńska jest dla pracowników bardziej liberalna.

Ambasador Chile w Buenos Aires oświadczył, iż solidarność robotników argentyńskich jest dowodem braterskich stosunków z krajami sąsiednimi. Minister pracy w Santiago de Chile, sr. Alejandro Sarani, gdyż uznał, że interwencja związków zawodowych argentyńskich jest niezamierzona w sprawie wewnętrznej obcego państwa i że pracownicy "Gath y Chaves" otrzymali odszkodowanie większe, niż to, jakie przewidują ustawy, i że za ustawodawstwo

gwałtownie posilił wojskowe z trójką punktów Morza Śródziemnego. Równocześnie w Kairze trwały obrzędy żałobne i manifestacje anty-brytyjskie. Rząd ogłosił stan wojenny, lecz wojsko z trudem tylko panuje nad sytuacją.

Możliwość otwartej wojny egipsko-brytyjskiej wisi na włosku, a wówczas wiadomo kto będzie wyciągał kasztany z ognia. Według deklaracji p. Wyszyskiego Sowieci udzieli pomocy politycznej i gospodarczej wszystkim krajom arabskim, walczącym o swoją niepodległość. Z drugiej strony znane są deklaracje strony egipskiej, niedowierzanie mówiące o gotowości przystąpienia do Sowieci w postaci broni i materiałów wojennych.

Naturalnie wpadnięcie Egiptu w orbitę sowiecką nie jest ewentualnością jedną, gdyż równie dobrze Brytyjczyści mogą wycofać się z Suez i strefa ta zostanie zabezpieczona przez blok zachodni jako część, szczególnie zaś przez U. S. A., które mogą przejąć rolę W. Brytanii w sposób mniej drażniący uczucia narodowe Egipcjan.

Sytuacja w Tunisie nie uległa zmianie i zamieszki przybrały na siłę pod wyraźnym wpływem wypadków w Egipcie.

Władza francuska ze swej strony rozszerzyła akcję przeciw terrorystom dokonując rewizji i aresztowań oraz wzmacniając garnizony wojskowe. Tunis zamierza przedłożyć skargę przeciw Francji na forum ONZ opierając się na Kartie gwarantującej narodom prawo samostanowienia, wiadomym jest jednak, że ONZ pretenzje Tunisu uważa za sprawę wewnętrzną Francji.

CZY KONIEC "CIUCIU-BABKI" W KOREI?

Trzy wielkie mocarstwa zachodnie U.S.A., Wielka Brytania i Francja złożyły wniosek o zwołanie sesji specjalnej Zgromadzenia Ogólnego, na którym zostalaby rozstrzygnięta sprawa, czy ma być zawarty układ w sprawie zatrzymania działań wojennych, czy też podjęta na nowo walka na wielką skalę. Ta druga ewentualność oznaczałaby niewątpliwie włączenie do akcji bombardowania przemysłu chińskiego.

To posunięcie Zachodu ma na celu zmusić Sowieci i Chiny komunistyczne do odstąpienia kart i przyspieszenia rokowań w Korei, celowo utrzymywanych przez komunistów na martwym punkcie. (c. g.)

pracy w Chile chroni pracowników tak samo jak prawo argentyńskie.

DZIAŁALNOŚĆ SOWIECKA W AMERYCE POŁUDNIOWEJ

Sr. Eudocio Ravines był przez wiele lat agentem sowieckim w Ameryce Południowej. Odegrał on największą rolę w organizowaniu frontu ludowego w Chile. Po trzeciej podróży do Moskwy sr. Ravines rozstrzelany się i zdradził swych bolszewickich kierowników. Rezultatem tego rozstrzelania jest książka jaką sr. E. Ravines wydał w New Yorku pod tytułem "The yman way". Książka ta zawiera niezmiernie ciekawe dane, dotyczące taktyki i polityki sowieckiej w Ameryce Południowej, zwłaszcza o ile dotyczy stosunków, gdziekolwiek z organizacjami, mającymi "diamentralnie sprzeczną ideologię" lecz zupełnie zbliżone cele.

"I. R. O." ZAPLACI ARGENTYNIE ZA POBYT W HOTELU EMIGRACYJNYM

Emigranci, którzy zatrzymywali się w "Hotel de Inmigrantes" w B. Aires w drodze do innych krajów, nie ponosili z tego tytułu żadnych kosztów. Obecnie ukazał się dekret Prezydenta, mocą którego Dyrekcja Migracji politycznej obciążyła podległe dzienne za utrzymanie każdego dorosłego imigranta, który przebywał tranzytem w Hotelu, "Internacional Refugee Organization" pokryje tą należność.

Pobyt w Hotelu Inmigrantes dla osób pozostających w Argentynie, jest bezpłatny.

SUKCES POLSKIEGO MALARZA

g. bo beztroško chustką na po-
calen- nie tym drzewom, gdyż
doby- mu się zrobiło na sercu: w
anego- cił zeń miłość i nasycił je-
stą.

Z ŻYCIA POLONII

Z życia Towarzystwa

DOM POLSKI, Soriano 2076

T. E. 72-3679

Kalendarzyk zebrań i imprez

RTYCZEN 1952

1. czw. z 19 — Próba Teatru "Rozmaitości"

2. czw. z 19 — Zebrań Krynki

LUTY 1952

1. piąt. z 19 — Próba Teatru "Rozmaitości"

2. sob. z 19 — Odprawy Veritatu

4. pon. z 19 — Kom. Budowy

6. środa z 19 — Zebrań Zarządu P. O. K.

7. czw. z 19 — Zebrań Krynki

10. sob. z 19 — Komitet Budowy

11. pon. z 19 — Zebrań Krynki

14. sob. z 19 — Zebrań Rady Nadzorczej Zv. Pol.

Jeszcze odwołanie się do 9-go lutego

1952 o godz. 12 w sali "La Esquina"

w Otazadze

Zebrań "Familia" w "Opisada"

dnia 2 lutego o godz. 21-iej przy

wzorowej orkiestrze. Wskazano

funkcję i składowe.

Tow. Polskie w Dock Sud

Dnia 8 lutego o godz. 21 Tow. Pol-

skie w Dock Sud urządza całonocną

tańców, do której przyprowadzą

długoletni ochotnik. Głównym

Kole Młodzieży "Orel Biały"

Valentin Alina

Kole Młodzieży "Orel Biały" przy

Tow. im. B. Głowackiego urządza

całonocną tańców w dniu 2 lutego

o godz. 21 w sali Twa, na której

przebiega wyjątkowo, sympo-

zyum artystyczne z udziałem

ZEBRANIA

Klub Polski

W sobotę, dnia 23 lutego b. r. o

godz. 18 w pierwszym terminie i o

godz. 16,30 w drugim terminie

zebrania w Klubie Elcho, Chelva 221,

Zwierzynie Walne Zebrania członków

Klubu.

Tow. Pol. im. T. Kotłowski

W dniu 2-go lutego b. r. o godz.

16,30 (14-iej) po południu odbyła

się Zebrania Zarządu Towarzystwa

Towarzystwa przy ul. Papi 1248

Kapitał. Wódcę zgłosił sprawę

o zmianie w statucie.

Związek b. Wojsk. i O. O.

Kole i Dyw. Pann.

W dniu 2. 2. 1952 r. o godz. 16 w

sali przy ul. Papi 1248 odbyła się

zebranie Zarządu Kłosa. Wskazano

funkcję i składowe.

Związek b. Wojsk. i O. O.

Samopomoc Lotnicza

W sobotę, dnia 2 lutego b. r. o

godz. 17 w sali Twa, na której

przebiega wyjątkowo, sympo-

zyum artystyczne z udziałem

ZEBRANIA

Klub Polski

W sobotę, dnia 23 lutego b. r. o

godz. 18 w pierwszym terminie i o

godz. 16,30 w drugim terminie

zebrania w Klubie Elcho, Chelva 221,

Zwierzynie Walne Zebrania członków

Klubu.

Tow. Pol. im. T. Kotłowski

W dniu 2-go lutego b. r. o godz.

16,30 (14-iej) po południu odbyła

się Zebrania Zarządu Towarzystwa

Towarzystwa przy ul. Papi 1248

Kapitał. Wódcę zgłosił sprawę

o zmianie w statucie.

Związek b. Wojsk. i O. O.

Kole i Dyw. Pann.

W dniu 2. 2. 1952 r. o godz. 16 w

sali przy ul. Papi 1248 odbyła się

zebranie Zarządu Kłosa. Wskazano

funkcję i składowe.

Związek b. Wojsk. i O. O.

Samopomoc Lotnicza

W sobotę, dnia 2 lutego b. r. o

godz. 17 w sali Twa, na której

przebiega wyjątkowo, sympo-

zyum artystyczne z udziałem

ZEBRANIA

Klub Polski

W sobotę, dnia 23 lutego b. r. o

godz. 18 w pierwszym terminie i o

godz. 16,30 w drugim terminie

zebrania w Klubie Elcho, Chelva 221,

Zwierzynie Walne Zebrania członków

Klubu.

Tow. Pol. im. T. Kotłowski

W dniu 2-go lutego b. r. o godz.

16,30 (14-iej) po południu odbyła

się Zebrania Zarządu Towarzystwa

Towarzystwa przy ul. Papi 1248

Kapitał. Wódcę zgłosił sprawę

o zmianie w statucie.

Związek b. Wojsk. i O. O.

Kole i Dyw. Pann.

Drobne ogłoszenia

Dr. Z. Gałczyński

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

Towarzystwa 2245 P. — T. E. 85-9553

NABOŻENSTWA POLSKIE

Niedziela, 3 lutego

W kościele przy Marii i o. 18.30

W kościele przy Calde 18.30, o. 11

W kościele przy Gassini 18.30 o

godz. 18.30

W kościele Chrystusa Zbawiciela, Vi-

lla Industrial i o. 12

W kościele paraf. w Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

W kościele przy Belsom o. 11

